

Sławomir Baczulis

KATOLICKA KONCEPCJA MAŁŻEŃSTWA I RODZINY W ŚWIETLE NAUKI SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Współcześnie rodzina znajduje się pod wpływem rozległych, głębokich i szybkich przemian społecznych i kulturowych. Wiele rodzin zastanawia się, jakie wartości powinny towarzyszyć i stanowić fundament tej podstawowej komórki życia społecznego. Naprzeciw tym problemom wychodzi Kościół katolicki. Poprzez społeczną naukę Kościół usiłuje zwrócić uwagę rodzinom chrześcijańskim, które niekiedy zwątpiły i niemal zatraciły świadomość ostatecznego znaczenia i prawdy życia małżeńskiego i rodzinnego, na świętość i sakramentalność ich związku, jak również na wspólnotowy charakter wiary, życia i miłości, jako objawienia i właściwego urzeczywistnienia wspólnoty kościelnej.

1. Świętość małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej

W licznych znanych nam kulturach małżeństwo nie było traktowane wyłącznie jako rzeczywistość świecka, ale również dostrzegano w nim wartość religijną. Świadomość ta szczytowy poziom osiąga w chrześcijaństwie, gdzie małżeństwo staje się sakramentem i rozumiane jest jako bezpośrednie włączenie nadprzyrodzonej energii do ludzkiego życia rodzinnego.

Sobór Watykański II podkreśla w swojej nauce, że rodzina pochodzi z ustanowienia samego Stwórcy, dostrzegając w małżeństwie znak nadprzyrodzonego przymierza, a zwłaszcza obraz jedności Chrystusa i Kościoła. Zasadność i potwierdzenie tego stanowiska na temat rodziny, wraz z zaleceniem zawarcia małżeństwa „w Panu”, znajdujemy w *Nowym Testamencie*, a konkretnie w *Pierwszym Liście do Koryntian* i *Liście do Efezjan św. Piotra*.²

Pomimo długiej tradycji teologicznej, teoria katolickiej koncepcji małżeństwa i rodziny, samo jej sformułowanie, jest znacznie młodsze. Jak piszą autorzy *Małego Słownika Teologicznego* K. Rahner i H. Vorgrimler: „Paweł i jego późniejsi interpretatorzy nie przekazali obydwu chrześcijańskich postaw wobec małżeństwa w sposób równoważny, toteż tradycja teologiczna poświęciła (pod wpływem Augustyna) wiele uwagi kwestii, czy małżeństwo jest w ogóle usprawiedliwione”³. Dlatego pojmowanie małżeństwa jako sakramentu nie zostało rozwinięte od razu. W świetle analiz historycznych, treści zawarte na temat małżeństwa w *Nowym Testamencie* zaczęły kształtować kościelną teorię i praktykę związaną z małżeństwem dopiero po roku 1000.⁴

Całościowa i systematyczna refleksja na temat małżeństwa i rodziny, które w pełni rozwinęła wątki zawarte w *Piśmie św.* i tradycji Kościoła jest rezultatem przemyśleń Ojców Soboru Watykańskiego II. Zgodnie z nauką Vaticanum II, dotyczącą małżeństwa i rodziny, święty charakter tych związków znajduje głębokie uzasadnienie w nauce Chrystusa, przekazach apostołów i nauce Kościoła. Problem małżeństwa i rodziny wielokrotnie pojawia się w dokumentach soborowych, gdzie naukę o rodzinie włączono treściowo i formalnie w eklezjologię sformułowaną w dwóch z nich: *Lumen gentium* i *Gaudium et spes*. Rodzina została dzięki temu przedstawiona jako rzeczywistość teologiczna, uczestnicząca w podmiotowości Kościoła, dotykając tych elementów doktryny, które na tle współczesnych prądów domagały się szczególnego podkreślenia, „poparcia i obrony”. Dotyczyły one dwóch aspektów rodziny jako rzeczywistości ludzkiej i eklezjalnej, mianowicie godności i świętości, które budują właściwy poziom i wymiar powołania chrześcijańskiego: własną godność, jako cechę istnienia osoby, i świętość, jako istotę powołania osoby oraz wspólnoty osób, co wiąże się przede wszystkim z rolą sakramentu, jako źródła powołania. Tak więc główne dziedzictwo Soboru Watykańskiego II w zakresie nauki o rodzinie – jak zauważył ks. Jerzy Bajda – „zamyka się w swoisty sposób w ramach wyznaczonych przez te pary pojęć: godność – świętość, osoba – sakrament”⁵.

Sprzyjanie godności małżeństwa i rodziny, według inspiracji Vaticanum II, płynie z krytycznej oceny rzeczywistości, która na kartach *Gaudium et spes*, stanowiącej „prawdziwą *magna charta* Kościoła naszych czasów”⁶, daje o sobie znać w następujących słowach: „Nie wszędzie zaś godność tej instytucji jednakim świeci blaskiem, gdyż przyćmiewa ją wielożeństwo, plaga rozwodów, tzw. wolna

miłość i inne zniekształcenia. Ponadto miłość małżeńska bardzo często doznaje sprofanowania przez egoizm, hedonizm i niedozwolone zabiegi przeciw poczęciu. Poza tym dzisiejsze warunki gospodarcze, społeczno-psychologiczne i polityczne wprowadzają w rodzinie niemałe zaburzenia. [...] To wszystko niepokoi sumienia. A jednak siła i moc instytucji małżeństwa i rodziny ujawnia się także i w tym, że głębokie przemiany w dzisiejszym społeczeństwie, mimo trudności z nich wypływających, coraz częściej i w różny sposób ukazują prawdziwy charakter tej instytucji”⁷.

Należy stwierdzić, że Sobór Watykański II dowartościował rodzinę jako drogę wiodącą do Boga. W świętości instytucji małżeństwa odkrył pierwiastki dynamiczne i oświadczył, że „wszyscy wierni chrześcijanie, jakiegokolwiek sytuacji życiowej oraz stanu, powołani są przez Pana, każdy na właściwej drodze, do świętości doskonałej, jak i sam Ojciec doskonały jest”.⁸ Ta generalna zasada w szczególny sposób odnosi się do chrześcijańskiego małżeństwa, gdzie dwoje ludzi „na mocy sakramentu małżeństwa, przez który wyrażają tajemnice jedności i płodnej miłości między Chrystusem i Kościołem oraz w niej uczestniczą, we współżyciu małżeńskim oraz rodzeniu i wychowywaniu potomstwa wspomagają się wzajemnie w osiąganiu świętości, a tak we właściwym sobie stanie i porządku życia mają własny dar wśród Ludu Bożego”.⁹ Doskonałość, dla której wzorem w chrześcijaństwie jest sam Bóg, można osiągnąć w każdym stanie i na różnych drogach życia, według indywidualnie posiadanych darów i uzdolnień. Zwraca na to uwagę Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, dodając jednocześnie, że wybór życia rodzinnego nie oznacza i nigdy nie powinien oznaczać rezygnacji ze świętości. Rodzina jest tutaj powołaniem na równi z kapłaństwem i życiem zakonnym. Wybierając rodzinę w wierności swemu osobistemu powołaniu, z wewnętrzną gotowością służby Boga i ludziom, jej członek, wyznający tę wiarę, może być niemniej oddany Chrystusowi niż kapłan czy zakonnik.

Zgodnie z nauką Vaticanum II, życie rodzinne jest dzięki łasce sakramentu małżeństwa drogą, na której towarzyszy i przewodniczy człowiekowi sam Jezus Chrystus. Jest znakiem jego realnej obecności, jak również uczestnictwem w życiu Trójcy świętej i w miłości Chrystusa do Kościoła. Jest szczególną, przez Boga wybraną formą objawienia go światu, bowiem na podstawie wolnej decyzji ludzi Bóg ich scala w jedno. W encyklice Pawła VI *Humanae vitae* czytamy, iż „Małżeństwo nie jest wynikiem jakiegoś przypadku lub owocem ślepych sił przyrody: Bóg

stwórca ustanowił je mądrze i opatrnościowo w tym celu, aby urzeczywistnić w ludziach swój plan miłości”.¹⁰ Małżeństwo między dwojgiem katolików jest tedy instytucją świętą już nie tylko z racji swojego pochodzenia od Boga, ale także z racji swojego celu, którym jest obdarzenie ludzi zbawczą miłością Boga jako stwórcy. Kluczem otwierającym tę tajemnicę katolickiej koncepcji małżeństwa i rodziny są słowa Księgi Rodzaju: „Stworzył Bóg człowieka na swe wyobrażenie, na wyobrażenie Boga go stworzył, stworzył mężczyznę i niewiastę”.¹¹ Wynika z nich, że dwoistość płci była od początku zamierzona przez Boga po to, ażeby razem mężczyzna i kobieta, w swojej małżeńskiej jedności stali się jego obrazem i jak on – źródłem życia i miłości.

Podsumowując ten fragment koncepcji małżeństwa i rodziny w dokumentach Soboru Watykańskiego II oraz kontynuującym zawarte w nich idee nauczaniu papieskim należy stwierdzić, że sakrament małżeństwa powierza chrześcijańskim małżonkom misję wyrażania i uobecniania w swoisty dla nich sposób, przez ich ludzką miłość i całą wspólnotę życia, oblubieńczej miłości Chrystusa do Kościoła, tworzącej „jedno ciało”.¹² Z tak mocno podkreślanej przez naukę Kościoła małżeńskiej jedności, najściślej ze wszystkich możliwych, rodzi się nowe życie, które jest łaską sakramentu małżeństwa i powołaniem współmałżonków do udziału w Bożym dziele stworzenia.

2. Sakramentalny charakter małżeństwa

Sakramenty odgrywają wielką rolę w chrześcijaństwie. Zgodnie z teologią katolicką wszystkie sakramenty łączą wiernych w Chrystusie z Bogiem. Gdy inne sakramenty dokonują tego indywidualnie, łącząc z Bogiem poszczególnych ludzi, tak w sakramencie małżeństwa Chrystus łączy z Bogiem mężczyznę i kobietę jako wspólnotę dwojga osób. Gdy pojawią się w niej dzieci, ta wspólnota małżeńska rozszerzy się we wspólnotę rodzinną i jako taka zostanie objęta sakramentalnym charakterem wspólnoty zbawczej.

Instytucja małżeństwa jest zjawiskiem powszechnym. Występuje we wszystkich znanych nam kulturach i społeczeństwach. Małżeństwo istniało długo przed Chrystusem. W świetle katolickiej koncepcji małżeństwa Chrystus uczynił zasadniczy przełom, nadając małżeństwu wysoką rangę. Mianowicie nadał tej

podstawowej komórce społecznej nową wartość, podnosząc ją do godności sakramentu. Z sakramentalności wypływa wielkość i świętość małżeństwa chrześcijańskiego. W Kodeksie Prawa Kanonicznego czytamy, że „przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”.¹³ Małżonkowie włączeni są tedy przez chrzest w nowe i wieczne przymierze oblubieńcze Chrystusa z Kościołem i dlatego stanowią wspólnotę życia i miłości.¹⁴ Miłość małżeńska osiąga tę pełnię, której jest wewnętrznie podporządkowana – jak ujmuje ten problem w Adhortacji Apostolskiej *Familiaris consortio* Jana Pawła II – ową *caritas* małżeńską, będącą właściwym i szczególnym sposobem, w jakim małżonkowie uczestniczą i są powołani do przeżywania samej miłości Chrystusa, ofiarującego się na krzyżu.¹⁵ Tak rozumiane małżeństwo tym bardziej staje się nierozzerwalne we wzajemnej przynależności małżonków do siebie i dlatego ich związek staje się rzeczywistym obrazem samego Chrystusa i Kościoła. Na ten szczególny fakt zwraca uwagę Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* w następujących słowach: „Chrystus Pan szczerze ubłogosławił tę wielokształtną miłość, która powstała z Bożego źródła miłości i została ustanowiona na obraz Jego jedności z Kościołem. Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swojemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi i Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskim małżonków przez sakrament małżeństwa”.¹⁶

Według nauki Soboru Trydenckiego każdy sakrament jest widzialnym znakiem łaski, ustanowionej przez Chrystusa, który za swojego życia obdarzał ludzi dobrami zbawienia przez swoje człowieczeństwo. Uświęcał tych, którzy dotykali go z wiarą, na przykład odpuścił grzechy nawróconej kobiecie, która skorzystała z jego obecności na przyjęciu wydanym przez jednego z faryzeuszów – zbliżywszy się do jego nóg, łzami skruchy oblała jego stopy i swoimi włosami je otarła.¹⁷ Jego ludzka natura stała się tutaj skutecznym znakiem i narzędziem łaski. W zgodzie z doktrynalnymi wypowiedziami Kościoła należy zauważyć, iż po wniebowstąpieniu Chrystus przedłużył swoje zmysłami dostrzegalne człowieczeństwo w znakach sakramentalnych. Sakramenty są tu traktowane jako znaki, występują w nich bowiem elementy dostrzegalne zmysłami: chleb, wino, woda, olej, słowo. W sakramencie chrztu tym widzialnym elementem jest polanie wodą i słowa: „Ja ciebie

chrzczyć...”, w sakramencie Eucharystii jest nim chleb, wino i słowa konsekracji. Sakramenty, będąc znakami, nie tylko wskazują na Chrystusa, ale są łącznikami, przez które katolik może nawiązać kontakt z Bogiem. W sakramencie małżeństwa wzajemne przyrzeczenie sobie miłości i wierności wobec kapłana, oficjalnego świadka ze strony Kościoła, jest momentem, w którym dochodzi do jego zawarcia. Do godności sakramentalnej podniesiona została tutaj obopólna zgoda nowożeńców. Stąd małżeństwo jest jedynym sakramentem, którego nie spełnia kapłan. Jest on obecny przy zawieraniu związku, w imieniu społeczności Kościoła czuwa nad dokonywającą się „tajemnicą”, ale stoi jak gdyby z zewnątrz. Właściwy sakrament spełniają sami nowożeńcy mocą kapłaństwa otrzymanego na chrzcie świętym.

Sakrament małżeństwa, zgodnie z omawianą koncepcją, konsekruje wzajemną więź. W obrządku łacińskim małżeństwo między dwojgiem wierzących katolików jest zazwyczaj zawierane podczas mszy świętej, ze względu na związek wszystkich sakramentów z Misterium Paschalnym Chrystusa.¹⁸ W Eucharystii urzeczywistnia się pamiątka Nowego Przymierza, przez które Chrystus na zawsze zjednoczył się z Kościołem, swoją „umiłowaną Oblubienicą”, za którą wydał samego siebie.¹⁹ Małżonkowie chrześcijańscy przypieczętowują swoją zgodę na wzajemne oddanie się sobie przez dar własnego życia, jednocząc się z ofiarą Chrystusa za Kościół, uobecnioną w Ofierze eucharystycznej, i przyjmując Eucharystię. Spożywając to samo Ciało i tę samą Krew Chrystusa, „tworzą jedno ciało” w Chrystusie.²⁰ Od tego momentu wszystkie przejawy miłości małżeńskiej: pocałunki, czułości, stosunki seksualne, jeśli będą znakiem miłości, staną się również źródłem łaski i tym samym będą miały wartość głęboko religijną. Dla chrześcijan, którzy zawarli ten sakrament, miłość małżeńska staje się środkiem służącym do uświęcenia współmałżonków i oddawania czci samemu Bogu. Na fakt ten zwraca uwagę Sobór Watykański II w następujących słowach: „(Małżonkowie chrześcijańscy), kiedy wypełniają mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja całe ich życie wiarą, nadzieją i miłością, zbliżają się coraz bardziej do osiągnięcia własnej doskonałości, wzajemnego uświęcenia i wspólnego uwielbienia Boga”.²¹

Katolicka koncepcja małżeństwa kładzie duży nacisk na jego nierozzerwalność. Zgodnie z nią specyficzność relacji małżonków do Chrystusa urzeczywistnia się właśnie w jedności i nierozzerwalności ich związku. „Co Bóg złączył, człowiek

niech nie rozdziela”.²² Tak więc, małżeństwo jest nierozzerwalne z zamierzenia Bożego, jako instytucja powołana przez Boga w dziele stworzenia. Ksiądz Adam Ludwik Szafranski zauważa również, że nierozzerwalność małżeństwa ma także cechę sakramentalną, ponieważ „dotyczy wspólnoty trwałej, jak trwała i nieodwołana jest miłość Zbawiciela”.²³

Małżeństwo jest więc na gruncie omawianej koncepcji znakiem osobistej jedności z Chrystusem, znakiem kontynuacji Jego miłości do ludu Bożego w historii zbawienia. Gdy dwoje chrześcijan zawiera związek małżeński, to wewnątrz wielkiej społeczności Kościoła zakładają oni nową, małą społeczność zbawienia. Od chwili ślubu tworzą nową wspólnotę chrześcijańską, to znaczy małą wspólnotę ludzi zjednoczonych przez Chrystusa z Bogiem i dążących wspólnie do zbawienia. Skoro życie chrześcijan jest drogą do zbawienia, to wspólnota życia zwana małżeństwem, ma z istoty swojej charakter zbawczy i dla chrześcijan sakramentalny.

3. Kościół domowy jako miejsce kreacji światopoglądu chrześcijańskiego

Sformułowanie Soboru Watykańskiego II, że „rodzina jest jakby kościołem domowym”²⁴ zwraca uwagę na inną istotną cechę katolickiej koncepcji małżeństwa i rodziny. Mowa o podobieństwie rodziny do Kościoła powszechnego. Rodzina – Kocioł domowy, podobnie jak Kościół powszechny jest tutaj wspólnotą sakramentalną i duchową. Wspólnotą sakramentalną, która rodzi się z sakramentów chrztu i małżeństwa. Każdy sakrament zobowiązuje do podjęcia określonej misji czy posłannictwa. Sakrament małżeństwa wymaga od dwojga ludzi rozwijania w sobie postawy miłości altruistycznej. Ich miłość ma się stać znakiem miłości Chrystusa do ludzi. Wspólne zaangażowanie się obojga małżonków chrześcijańskich w nadanie sakramentalnego charakteru więzi małżeńskiej psychicznie zbliża ich do siebie, stając się źródłem wspólnego życia duchowego, wspólną szkołą wiary, nadziei i miłości, skierowaną również na przekazywanie tych wartości młodemu pokoleniu w procesie wychowania rodzinnego.

Pojęcie „Kościół domowy” włącza katolicką koncepcję małżeństwa i rodziny w zagadnienia poruszane na gruncie eklezjologii. Stawia przed małżeństwem

i rodziną określone posłanie i zadania. Są to te same cele, które przyświecają Kościołowi ze względu na jego wymiar wspólnotowy – społeczność. Kościół domowy, jako najmniejsza społeczność osób, jest związany w relacji indywidualnej i całościowej w realny sposób z osobą Jezusa Chrystusa i uzyskującą szczególną podmiotowość wspólnotową w zakresie zbawienia.²³ Zgodnie z takim ujęciem rodziny jest ona idealnym miejscem do wzrastania człowieka w jego wymiarze osobistym i społecznym. Jest idealnym miejscem do odkrywania swej natury i swojej godności, gdzie kształtuje się niezbędna hierarchia wartości ludzkich. To w niej dziecko zdobywa pierwsze doświadczenia jedności, bezpieczeństwa, miłości, zaufania i prawdziwego znaczenia wolności. Rodzina katolicka zaś, jako pierwsza szkoła chrześcijańskiego poglądu na świat i chrześcijańskiej moralności, jest miejscem, w którym „wychowanie zdąża nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, lecz ma na względzie przede wszystkim to, aby ochrzczeni, wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary”.²⁶

Przyjmując za księdzem Stanisławem Kowalczykiem, że „światopogląd jest to najogólniejszy i całościowy pogląd na rzeczywistość, zawierający wyjaśnienie natury i sensu życia ludzkiego”²⁷ należy zauważyć, że światopogląd jako postawa myślowa jest nie tylko przewodnikiem w życiu człowieka, ale winien być także podstawowym motywem jego postępowania dzięki wartościom uczuciowym, charakterologicznym, moralnym i dążeńiowym. Światopogląd zaś chrześcijański wiąże się z wiarą Chrystusa zarówno poprzez postawę myślową wobec świata i człowieka, jak też postawę społeczno-moralną. Rodzina chrześcijańska łączy rozpoznanie swego miejsca w świecie z urzeczywistnieniem chrześcijańskiego prawa miłości. Chrześcijaństwo jest wzajemnym przenikaniem się prawdy, czy to odkrytej za pomocą rozumu, czy objawionej, z uwrażliwieniem sumienia na czynienie dobra. Jest rozumnym aktem wiary w Boga i życiowym aktem zawierzenia Jego dobroci. Tak więc światopogląd chrześcijański łączy refleksję intelektualną ze społeczno-moralną praktyką dobroci.²⁸

Rodzina, jak stwierdza Konstytucja dogmatyczna o Kościele, jest „Kościółem domowym”, w którym „rodzice przy pomocy słowa i przykładu winni być dla dzieci pierwszymi zwiastunami wiary”.²⁹ Rodzina katolicka jest więc miejscem wspólnej modlitwy i pierwszym punktem katechetycznym. To właśnie rodzice jako pierwsi przekazują dziecku prawdy wiary chrześcijańskiej. W ich świetle ukazują począ-

tek świata, stworzenie człowieka, jego odkupienie i zbawienie w Kościele, a więc i sens ludzkiego życia na ziemi. Przekazywanie to wzmacniają i utrwalają własnym przykładem, własnymi postawami religijnymi i moralnymi. W ten sposób rozwija się chrześcijański światopogląd dziecka, mający swoją podstawę w Bogu i kształtujący się w wychowaniu.

Omawiając światopogląd chrześcijański, należy bliżej przyjrzeć się jego strukturze, w skład której wchodzi filozoficzna myśl chrześcijańska, uznająca pierwszeństwo bytowe ducha przed materią, przynajmniej w tym sensie, że uznaje istnienie osobowego Boga, odrębnego od świata i będącego jego stwórczą przyczyną. Drugim ważnym elementem filozoficznym chrześcijańskiego światopoglądu jest teoria człowieka jako osoby, czyli personalizm. W myśl tego poglądu człowiek jest substancjalnym bytem psychofizycznym. W jego osobowej naturze współistnieją elementy materii i ducha. Po stwierdzeniu niematerialności psychicznego „ja” ludzkiego, chrześcijańska antropologia uznaje jako konsekwencję jego nieśmiertelność.³⁰

Światopogląd chrześcijański to również wiara w objawienie. Badaniem faktu i treści objawienia zajmuje się teologia. Do najważniejszych prawd objawionych, zwanych dogmatami, należy nauka o Trójcy świętej, o Chrystusie jako Bogu – Człowieku i o Kościele. Chrystologiczne dogmaty ukazują Boga włączonego w historię ludzkości i złączonego z naturą ludzką, łącząc w jedną całość naukę o zbawieniu, o Kościele i o sakramentach. Doktrynalne przekonania, dotyczące istoty świata i człowieka, skłaniają do zajęcia określonej postawy i przyjęcia przez jednostkę konkretnych norm moralnych.

Ukształtowanie światopoglądu chrześcijańskiego, stanowiące punkt docelowy wychowania religijnego katolika, jest skutkiem współdziałania kilku czynników, a przede wszystkim rodziny i katechizacji parafialnej. W katechizacji istotną rolę odgrywają cele dydaktyczno-teoretyczne, związane z pogłębieniem wiedzy religijnej. Rodzina katolicka zaś ma tu zadanie przygotowania młodych do życia. W tym zadaniu niezmiernie trudno jest zastąpić rodzinę. W życiu rodzinnym chrześcijaństwo jawi się jako system różnorodnych wartości: poznawczych, etycznych, estetycznych, społecznych, narodowych i humanistycznych. Wszystkie te wartości, przekazywane dzieciom przez ich rodziców w procesie religijnego wychowania i kształtowania światopoglądu, tworzą chrześcijański model kultury³¹, jako

całościowy styl życia, zwracający uwagę na to, że kultura rodziny jest jednocześnie kulturą społeczeństwa i narodu.

Na silne i bezpośrednie zależności pomiędzy kulturą rodziny i narodu wielokrotnie wskazuje w swoich słowach Jan Paweł II. W czasie trwania Roku Rodziny przypomniał je w *Liście do rodzin*, podkreślając, że jest to „więź niemal organiczna [...]. Rodzice w pewnym znaczeniu rodzą swe dzieci także dla narodu, ażeby były jego członkami, aby były współuczestnikami dziedzictwa historycznego i kulturalnego, jakim ten naród dysponuje. Tożsamość rodziny już w punkcie wyjścia oznacza jakiś udział w tożsamości narodu, do jakiego ta rodzina należy. Rodzina, uczestnicząc w dziedzictwie narodowej kultury, przyczynia się do tej specyficznej suwerenności, jaką naród zawdzięcza swojej kulturze i swojemu językowi”.³²

Reasumując uwagi na temat „Kościoła domowego” należy stwierdzić, że najważniejszym zadaniem rodziny katolickiej jest wprowadzenie w chrześcijaństwo, pojmowane jako świat naturalnych i nadprzyrodzonych wartości. Tylko aksjologiczne, związane z wartościami przeżycie chrześcijaństwa ma warunkować jego autentyczność i trwałość zarówno u jednostek, jak i w całym społeczeństwie.

4. Podsumowanie

Z przedstawionej rekonstrukcji katolickiej koncepcji małżeństwa i rodziny wynika, że w kształtowaniu charakteru tych wspólnot ogromną rolę ma odgrywać życie religijne. Zgodnie z nią małżeństwo jest sakramentalnym przymierzem mężczyzny i kobiety, na wzór przymierza Chrystusa z Kościołem. Inaczej mówiąc rodzina jest wspólnotą miłości, której źródłem jest trynitarna miłość samego Boga. Stąd daje się wyprowadzić konieczność żywego kontaktu z Bogiem w czasie rodzinnej modlitwy, w Sakramentach świętych, zwłaszcza Eucharystii oraz Słowie Bożym. Codzienna łączność z Bogiem jest tu uznana za źródło umacniania małżeństwa i rodziny. Ma być również ową ewangeliczną skałą, w oparciu o którą małżeństwo i rodzina mogą odnajdywać sens i bogactwo życia w miłości.³³

Katolicka koncepcja małżeństwa i rodziny nie pomija ich niebagatelnego miejsca w życiu społecznym i narodowym. Także zgodnie z nią stanowią one podstawową komórkę budującą wspólnotę społeczną. Natomiast zdecydowanie się w niej podkreśla, że ich siła i zdrowie moralne stają się źródłem siły i zdrowia

narodu, a ich słabość lub rozpad stają się początkiem rozpadu narodu. W tę koncepcję wpisany jest również postulat pod adresem społeczeństwa. Mówi on o tym, że dbałość o dobro społeczeństwa nakłada na nie obowiązek roztoczenia stałej troski i opieki nad małżeństwem i rodziną. Naród, który chce być narodem silnym i suwerennym, musi dążyć do tego, aby jego rodziny były świadome swego powołania i posłannictwa.

Przypisy

- 1 Kor 7.
- 2 Por. Ef5, 21-32.
- 3 K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały Słownik Teologiczny*, Warszawa 1987, s. 220.
- 4 Por. G. Duby, *Rycerz, kobieta i ksiądz. Małżeństwo w feudalnej Francji*, Warszawa 1986, s. 156-160.
- 5 J. Bajda, *Teologia rodziny w Familiaris consortio* [w:] *Jan Paweł II, Familiaris consortio. Tekst i komentarze*. Lublin 1987, s. 144.
- 6 K. Wojtyła, *Słowo wstępne*, [w:] *Miłość, małżeństwo, rodzina*. Pod red. F. Adamskiego. Kraków 1978, s. 5.
- 7 KDK 47.
- 8 KK 11.
- 9 KK 1, Por. 1 Kor. 7, 7.
- 10 HV 8.
- 11 Rdz. 1, 27.
- 12 Rdz. 2, 24.
- 13 KPK, kan. 1055 1.
- 14 Por. KDK, 48.
- 15 Por. FC 13.
- 16 KDK 48.
- 17 Por. Łk 7, 36-50.
- 18 Por. KL 61.
- 19 Por. KK 6.
- 20 Por. 1 Kor 10, 17.
- 21 KDK 48.
- 22 Mt 19, 6; MK 10, 9.
- 23 *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*. Pod red. A.L. Szafrąńskiego. Lublin 1985, s. 107.

24 KK 11.

25 Por. J. Buxakowski, *Ku teologii Kościoła domowego*. [w:] *Jan Paweł II, Familiaris consortio, Tekst i komentarze*. Lublin 1987, s. 235.

26 DWCh 2.

27 St. Kowalczyk, *Kształtowanie światopoglądu chrześcijańskiego jako zespół wartości*. [w:] *Wychowanie w rodzinie*. Pod red. E. Adamskiego. Kraków 1982, s. 164.

28 Por. P. Poręba, *Wychowanie religijne w rodzinie*. [w:] *Miłość, małżeństwo, rodzina*. Pod red. F. Adamskiego, Kraków 1988, s. 22.

29 KK 11.

30 Por. S. Kowalczyk, *Kształtowanie światopoglądu chrześcijańskiego jako zespół wartości*. [w:] *Wychowanie w rodzinie*. Pod red. F. Adamskiego. Kraków 1992, s. 167-168.

31 Na styl życia rodziny chrześcijańskiej, kulturę alternatywną rodziny katolickiej, zwraca uwagę Leon Dyczewski OFM Conv; Por. L. Dyczewski, *Rodzina katolicka twórcą kultury alternatywnej*. [w:] *Rodzina środowiskiem życia*. Pod red. J. Skubisia. Częstochowa 1994, s. 229-237.

32 LDR 17.

33 Por. Łk 6, 46-49.

Slawomir Baczulis

**CATHOLIC CONCEPTION OF MARRIAGE AND FAMILY IN THE
LIGHT OF THE VATICAN COUNCIL II**

SUMMARY

Slawomir Baczulis' article presents the contemporary and widely discussed problem of socially accepted and desired model of marriage and family, which guarantees stability of this social nucleues. The author, referring to the Holy Bible and official documents of the Vatican Council II, and to popes' statements about these and the Code of Canon Law, shows the basic elements of the conception of marriage founded by the Roman Catholic Church. The reader's attention is drawn mainly to the holiness of marriage and family, the sacramental character and presenting 'Home Church' as a place for creating the Christian outlook.

This reconstrucion of the Catholic conception of marriage and family proves that religious life has an enormous influence on the character of these unions. According to it, the marriage is a sacramental covenant of man and woman, modelled on that of Christ and Church. In other words, family is a union of love whose source is the trifold love of God Himself. This shows the necessity of live contact with God in family prayer, in Holy Sacraments, particularly in Eucharist and the Word of God.